

Pan Marek - właściciel nowego apartamentu w centrum Sopotu - jest osobą, która doskonale wie czego chce. Od początku tradycyjna instalacja nie była brana pod uwagę, gdyż nie spełniała podstawowych oczekiwań. W XXI wieku nie kupimy przecież Mercedesa bez centralnego zamka czy klimatyzacji. Przyzwyczajeni jesteśmy także do tego, że auto zawsze przy zamknięciu pilotem automatycznie wyłączy światło wewnętrzne. A dlaczego przestronne mieszkanie, z balkonu którego widać ulicę Bohaterów Monte Cassino, nie miałoby mieć podobnych możliwości do Mercedesa?



Wielu z nas marzy o komfortowym życiu we własnych czterech kątach. Aby mieszkanie było takie przez wiele lat, należy wszystko dobrze przemyśleć i zaprojektować. Dlatego Pan Marek od początku skupił się na przedstawieniu swoich wymagań i pomysłów, a sprawy techniczne powierzył profesjonalistom z firmy vBASS. Ci natomiast sugerowali jakie dodatkowe funkcje kryje w sobie inteligentny dom, z czego klienci często korzystają, a co nie zdaje egzaminu. Określali również jak wykonać instalację, aby w przyszłości nie zamykać furki do dalszej rozbudowy systemu. Taki model współpracy układał się bardzo dobrze - inwestor przedstawiał swoją wizję, wspólnie określano w jaki sposób osiągnąć cele, a integrator odpowiadał za rozwiązania techniczne. W momencie gdy właściciel już zamieszkał w Sopocie, pojawiło się kilka dodatkowych pomysłów. Wdrożenie ich nie sprawiło problemu - instalacja była na to gotowa. Wystarczyła kilkunastominutowa wizyta elektryka. Integrator nawet nie musiał zjawiać się osobiście, bo przeprogramował instalację przez internet.

Aktualnie mieszkanie zostało wyposażone w zintegrowany system sterowania oświetleniem, ogrzewaniem, roletami, wentylatorami, pompami zwiększającymi ciśnienie w deszczownicy prysznicowej oraz w sterowanie elektrycznie przesuwanymi drzwiami od spiżarni. Wszystkie podsystemy obsługiwane są przez sterowniki pochodzące od różnych producentów, ale urządzenia te są wzajemnie kompatybilne i komunikują się korzystając ze wspólnej magistrali KNX. W każdym pomieszczeniu znajduje się czujnik temperatury,

który dostarcza informacje do sterownika ogrzewania. Pomiar temperatury jest przeważnie wbudowany w inteligentny klawisz. Istnieje bardzo szeroki wybór takich klawiszy, głównie pod kątem wizualnym. Panu Markowi wraz z żoną od samego początku przypadł do gustu design oferowany przez niemieckiego producenta Gira. Klawisz, poza pomiarem temperatury, posiada programowalne pola przyciskowe. Sterują one oświetleniem, scenariuszami świetlnymi (sceny), roletami lub wywołują dodatkowe funkcje, jak wyłączyć pomieszczenie, cały dom, obniżyć temperaturę, załączyć symulację obecności lub tzw funkcja paniki - załączyć światło na 100% w całym mieszkaniu.



Do tej pory wdrożono wiele najrozmaitszych zależności logicznych pomiędzy różnymi zdarzeniami w systemie, które automatyzują codzienne czynności. Jako przykład posłuży toaleta gościnną. Jeżeli zapali się tam przynajmniej jedno światło i pozostanie zapalone przez co najmniej 2 minuty, to system automatycznie załączy na najwyższe obroty wentylator i włączy radio. Przy wyjściu i zgaszeniu oświetlenia system po upływie dwóch minut wyłączy również wentylator i radio. Mieszkańcy doszli do wniosku, że dłuższe korzystanie z toalety oznacza konieczność przewietrzenia pomieszczenia, a miłym akcentem będzie samoczynnie włączające się radio. To oni definiują czas, po którym system uruchamia i wyłącza wentylator oraz radio. Dokonują tego z poziomu wbudowanego w ścianę Gira Pro-Face ServerClient. Jest to 15-calowy ekran dotykowy do zarządzania całą instalacją inteligentnego domu. Umożliwia on zarządzanie światłem, ustalanie w jakich porach mają zamknąć się rolety w salonie i sypialni, kiedy ma grać elektryczna mata podłogowa w łazience itp. Gira Pro-Face ServerClient dodatkowo dostarcza wykresy z temperaturami pomieszczeń oraz informuje w jakich porach grzejniki grały. Okazuje się, że mieszkanie szybko się nagrzewa i wolno wychładza. W rezultacie system załączał grzejniki na mniej niż 10% w skali tygodnia, co niewątpliwie przekłada się na duże oszczędności energii grzewczej. W najbliższym czasie oszczędności jeszcze wzrosną, gdyż mieszkańcy wybierają się na (zasłużony) wypoczynek. Przed wyjazdem skorzystają z funkcji „urlop”, która całe ogrzewanie ustawi na tryb ekonomiczny, przy okazji rozłączając elektrozawór od wody użytkowej. W razie ewentualnej awarii nie zaleje

sąsiada niżej. System załączy też symulację obecności, która wieczorami będzie sterować wybranymi światłami (np widocznymi z ulicy) zgodnie z tym co zostało zapisane w poprzednich tygodniach.



Inteligentna instalacja zaczęła przynosić wymierne oszczędności (ogrzewanie, wyłączenie światła przez 'suma dom off'), zwiększyła poziom bezpieczeństwa (elektrozawór wody, funkcja paniki, symulacja obecności, automatyczne sterowanie roletami antywłamaniowymi). Teraz nadszedł więc czas na poprawienie komfortu i gadżety. Sterowanie domem z pilota? Technicznie wykonalne. W związku z tym, że właściciel nie lubi banalnych rozwiązań, to pilotem będzie telefon komórkowy (iPhone). Rozwiązanie bardzo wygodne i w zupełności wystarczające do codziennych zastosowań. Jednakże nie wszystko dobrze wygląda na małym ekranie, dlatego też pojawił się pomysł na jeden główny pilot przenośny z większym wyświetlaczem. Wybór padł na tablet iPad z ciekłokrystalicznym ekranem o przekątnej 9.7", wydajnej baterii, który jednocześnie jest niezwykle lekki i elegancki. Jako interfejs HMS (Home Management System) sprawdza się wspaniale. Wygodnie przegląda się na nim wykresy i obraz z zamontowanych kamer.



Obecnie planowana jest dalsza rozbudowa systemu inteligentnego domu. Przede wszystkim inwestorowi zależy na zaawansowanym systemie audio. Wybór nie mógł paść tutaj na inną firmę niż szwajcarski Revox. Producent ten od dawna współpracuje z Girą, a owocem ich współpracy jest panel Gira Control Unit 217/218 obsługujący system multiroom. W następnej kolejności planowany jest moduł sterowania głosowego, który sprawi, że głośno wypowiedziana komenda „rolety zamknij się” zostanie automatycznie wykonana. Kolejne przewidziane przez pana Marka rozbudowy systemu to monitoring skrzynki na listy - system przekaże informację, że w skrzynce znajduje się poczta i zapali lampkę informacyjną. Jak widać możliwości systemu inteligentnego domu ograniczone mogą być jedynie przez pomysłowość projektantów...

Integrator: vBASS, [vbass@vbass.pl](mailto:vbass@vbass.pl)

Fotografie: Włodzimierz Piechowicz, [www.piechowicz.net.pl](http://www.piechowicz.net.pl)

Architekt : Katarzyna Grzybkowska

*Kopiowanie i rozpowszechnianie zdjęć oraz tekstów w jakiegokolwiek formie bez pisemnej zgody autorów zabronione.*

©vBASS Automatyka Budynkowa, ©Włodzimierz Piechowicz